

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu mies. zł. 2.—, kwart. 6— z dostawą do domu mies. zł. 2.40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową mies. zł. 2.40, kwart. 7— Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15—	Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.014.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (9½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstępnym i w nekrologach gr. 30, w kronice, ogłoszeniu, dział gospodarczy, psaki w tekście gr. 70, pod zdjęciem na pierwszej stronie zł. 1—, Tabliczeczki o 10 par. drobnej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kolumny i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialna, korespondencje prywatne słowo gr. 10, dla poszukujących pracy gr. 12. Z zastrzeżeniem miejsca 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
--	---	---	-------------------------------------	---

Z MIĘDZYNARODOWEGO TERENU.

Memoranda, propozycje, odpowiedzi — każdy tydzień przynosi nowe, coraz bardziej sensacyjne i rewelacyjne, z których żadne jednak nie wiedzie ku rozwiązaniu a raczej ku nowym, jeszcze przykrzejszym komplikacjom.

Bo przecież w opinii francuskiej jedynie rozdrażnienie mogła wywołać ostatnia odpowiedź niemiecka. Wszak mieściła ona w sobie oskarżenie Francji, że to ona a nie Niemcy pogwałciły traktat lokarneński; przeszła zupełnie beztrząsowo do porządku dziennego nad faktem wkroczenia wojsk niemieckich do Nadrenji; zapowiedziała akcję rewindykacyjną na rzecz odzyskania kolonij; zażądała kategorycznego oddzielenia paktu Ligi Narodów od traktatu wersalskiego — krótko mówiąc, zawierała w sobie wszystko, co przedewszystkiem w Paryżu musiało podziwiać bardzo podniecająco.

Bo inna rzecz, że z punktu widzenia angielskiego odpowiedź ta była ułożona bardzo zręcznie. W Londynie bowiem dawno już pogodzone się z myślą zamknięcia pewnej epoki i pogrzebienia podstaw prawnych obecnie istniejącego porządku rzeczy a cały wysiłek tamtejszy idzie w kierunku znalezienia jakiegoś nowego możliwego modus vivendi dla Europy. Plan niemiecki, pełen temperamentu, humanitarne ideały zakazu używania bomb gazowych i zapalających, zakaz ostrzeliwania i bombardowania miejscowości, leżących poza strefą działań wojennych — to wszystko zjednało sobie siłą rzeczy sympatię w opinii angielskiej.

Również żadnej jednogłośnieści poglądów nie wywołała w świecie kontrpropozycja francuska. Opiera się ona na starych doktrynach francuskich: bezpieczeństwa zbiorowego, pokoju nierozdzielonego na wschodzie i na zachodzie, absolutnej solidarności Francji z jej sojusznikami. Kontrpropozycja ta chce ogarnąć powszechnym pokojem nie tylko Francję, Belgię, Włochy, Anglię i Niemcy, lecz wogóle całą Europę, wszystkie państwa zarówno wielkie, jak i małe.

Ale cóż? Padła ona w próżnię. Autorzy najwidoczniej nie liczyli się z obecną rzeczywistością. Powtórzyli stare powiedzenia i myśli, teraz niecałkiem aktualne. W Londynie uznano plan francuski za niewykonalny. Berlin, twierdzi, że plan rządu francuskiego cechuje zupełna negacja. Uważają tam, że propozycja francuska jest sterkiem frazesów, zaciemniających każdy konkretny szczegół. Najciekawsze jest to, że francuski projekt organizacji pokoju budzi poważne zastrzeżenia w prasie paryskiej.

Nie znaleziono więc dotychczas wspólnej linii myślenia a tem mniej działania. Jedno jest tylko pewnem: obsadzenie armią niemiecką Nadrenji jest faktem nieodwołalnym, z którym w przyszłości trzeba się liczyć jako z elementem stałym w kalkulacjach politycznych. Mocarstwa też pogodziły się z faktem dokonaniem, stworzonym przez wkroczenie batalionów niemieckich na pogranicze francusko-belgijskie i obecnie czynią jedyne wysiłki nad możliwym zneutralizowaniem niebezpieczeństwa, które może zagrażać z tego powodu.

Prawdopodobnem zaś jest: polityka faktów dokonanych, uprawiana dotychczas przez Niemcy, zostanie przez nie na czas dłuższy zaniechana. Niemcy chcą mimo wszystko pojednania z

Francuzi wierzą w możliwość porozumienia z Niemcami.

Paryż, 16. 4. (PAT.) Wielki paryski dziennik informacyjny „Le Journal” rozpiął wśród czytelników ankietę, w której postawił szereg pytań dotyczących zagadnień polityki wewnętrznej i międzynarodowej. W chwili obecnej dziennik ogłasza częściowo wyniki tej ankiety, oparte na 114 tysiącach odpowiedzi.

Na pytanie, czy pokój europejski zależy od zbliżenia francusko-niemieckiego 88 tysięcy osób odpowiedziało twierdząco, a tylko 26 tysięcy przecząco, przy czem 78 tysięcy osób sądzi, że porozumienie to jest możliwe a 32 tysięcy uważa je za niemożliwe.

Na pytanie, czy należy żywić zaufanie do paktu francusko-sowieckiego, 16 tysięcy osób odpowiedziało twierdząco, a 94 tysiące przecząco. Podobnie tylko 22 tysiące osób wyraziło swą wiarę w Ligę Narodów, jako w instytucję powołaną do wytworzenia w Europie trwałego pokoju, podczas, gdy 88 tysięcy odpowiedziało na to pytanie przecząco.

75 tysięcy osób wypowiedziało się za przyznaniem kobietom prawa głosu, podczas, gdy 36 tysięcy zajęło stanowisko negatywne.

Dziennik zadał wreszcie pytanie, jacy są 4-ej francuscy mężowie stanu, do których można żywić największe zaufanie.

W tym konkursie pierwsze miejsce zajął Laval z 46 tysiącami głosów, a drugie Tardieu z 40 tysiącami głosów, trzecie Mandel z 22 tysiącami głosów, a czwarte Franclin Bouillon z 12 tysiącami głosów.

Francja wobec groźnego kryzysu.

Paryż, 16. 4. (PAT.) Premier Sarraut wygłosił dzisiaj przemówienie na bankiecie Syndykatu codziennej prasy regionalnej. Przemówienie to, jak zaznaczył mówca, jest poniekąd wstępem do oświadczenia, które wygłosi na temat polityki ogólnej w najbliższych dniach.

Sarraut podkreślił, że Francja stoi obecnie wobec najgroźniejszego od lat 20-tu kryzysu. Stwierdziwszy przywiązanie Francji do pokoju, opartego na systemie zbiorowego bezpieczeństwa, Sarraut m. in. powiedział: Jedyne wielkie rozczarowania mogłyby złamać wiarę Francji w ten wysoki ideał zbiorowej organizacji pokoju i odwrócić ją z drogi Genewy.

Obecnie z niezwykłą cierpliwością Francja stara się wyczerpać wszystkie możliwości rozwiązania zapomocą środków pokojowych konfliktu, który powstał wskutek pogwałcenia Locarna.

ZGON Ś. P. PROF. GROCHMALICKIEGO.

Poznań, 16. 4. (PAT.) Zmarł w szpitalu S. S. Elżbietanek znany uczonec, profesor Uniw. poznańskiego, ś. p. dr. Jan Grochmalicki. Zmarły urodził się w 1880 r. w Białowej pow. rzeszowski. W latach 1926/27 był rektorem uniwersytetu poznańskiego. Zgon nastąpił po rózży, na którą zmarły ostatnio chorował.

Możliwe było niezwłoczne zastosowanie presji zbrojnej jedynie życzenie za chowania pokoju odwróciło Francję od tego. Następnie Sarraut wystąpił przeciwko przenoszeniu na płaszczyznę zewnętrzną sporów wewnętrznych.

Polemizując z przemówieniami i artykułami, w których usiłowano przedstawić w niekorzystnym świetle siłę wojskową Francji, premier francuski oświadczył: Nic nie może być bardziej fałszywe. Nasza armja, marynarka, nasza lotnictwo są obecnie na wysokości zadania, jakie mogłyby być im powierzone.

Przyjaźń Francji ma wielkie znaczenie, z którego zdaje sobie sprawę cały świat, a którego nikt z nas nie powinien nie doceniać. Francja posiada przyjaciół i sojusze, których nie należy ani osłabiać ani zniechęcać, czy to wątpiąc w ich znaczenie, czy też — co jest jeszcze gorsze, wątpiąc w samego siebie.

EPILOG STRASZNEJ KATASTROFY.

Tokio, 16. 4. (PAT.) Z pośród 82 ofiar katastrofy w kopalni węgla w miejscowości Tarakuma w pobliżu miasta Fukuoka, 54 górników poniosło śmierć, 28 ciężko rannych leży w szpitalu.

WIELKA KATASTROFA LOTNICZA.

Turyn, 16. 4. (PAT.) Samolot pasażerski, kursujący na linii Medjoan—Turyn, z powodu mgły spadł i rozbił się. 7 pasażerów zabiło się na miejscu.

Zupełna tajemnica otacza narady trzech sztabów generalnych.

Londyn, 16. 4. (P. A. T.) Wczoraz rozpoczęły się w gmachu admiralicji rozmowy pomiędzy reprezentantami sztabów generalnych Wielkiej Brytanji, Francji i Belgji. Rozmowy toczą się w najgłębszej tajemnicy, przy czem przedsięwzięto najdalej idące środki ostrożności, aby żadne informacje nie mogły przedostać się na zewnątrz. Winni jakichkolwiek wykroczeń w tej dziedzinie zostaną pociągnięci do odpowiedzialności na zasadzie prawa o zachowaniu tajemnic wojskowych.

Berlin, 16. 4. (PAT.) Wiadomość o naradach sztabów generalnych mocarstw zachodnich przyjęta została w Berlinie zdecydowanie niezyczliwie.

„Angriff” w tonie ironicznym pisze, że cała impreza londyńska opiera się na przywidzeniu. Nikt rozsądny w Europie nie wierzy dzisiaj w możliwość jakiegoś niesprovokowanego ataku. Dziennik przyjmuje z zadowoleniem ograniczenie kompetencji przedstawicieli sztabu brytyjskiego, dowodząc, że jest to środek ostrożności ze względu

na daleko idące zamiary Francji. Nieobecność przedstawicieli włoskich tłumaczyć należy obojętnością Włoch wobec prac, które nie mają żadnych widoków powodzenia. Im bardziej skąpe będą wyniki spotkania londyńskiego — podkreśla ironicznie „Angriff” — tem lepiej będzie dla sprawy pokoju.

Londyn, 16. 4. (PAT.) Według agencji Havasa, rozmowy pomiędzy przedstawicielami sztabów generalnych Francji, Belgji i Anglii będą trwały około 8 dni. Rozmowy te są otoczone jaknajściślejszą tajemnicą.

Japonja będzie się zbroić w dyskrecji.

Londyn, 16. 4. (PAT.) „Daily Telegraph” donosi, że Japonja postanowiła nie stosować się do decyzji londyńskiej konferencji morskiej, które zapadły już po odjeździe delegatów japoń-

skich. W przeciwieństwie do W. Brytanji, Stanów Zjednoczonych i Francji, które mają się nawzajem informować w razie rozpoczęcia budowy nowych okrętów wojennych — Japonja ma kontynuować zbrojenia morskie w najgłębszej tajemnicy, nawet wobec parlamentu i prasy.

Sensacyjna kradzież radu.

Berlin, 16. 4. (P. A. T.) Z Karłowych Var (Karlsbad) donoszą, że w kopalniach rudy uranowej w Jachymowie (Joachimsthal) wykryto olbrzymią kradzież radu, której dokonywano systematycznie na przestrzeni 8 lat.

zaniepokojoną Europą. Zakończyły okres roszczeń i rewindykacji. Może i szczerze pragną owego „dwudziesto-pięcioletniego pokoju”, o którym oficjalnie głosiły. L.

Ukradziono ogółem 260 miligramów radu milionowej wartości.

Po długoletnich poszukiwaniach żan darmerja wpadła na trop złodzieją, zatrzymując osobnika, który sprzedawał preparat radu jako pośrednik jednego z urzędników kopalni. Został on aresztowany wraz z trzema robotnikami, którzy pośredniczyli w sprzedaży kradzionego radu. Przy aresztowanych znaleziono 4 miligramy radu, wartości 5.000 koron czeskich.

WYBITNI ANGLICY W GOŚCINIE WIEDEŃSKIEJ.

Wiedeń, 16. 4. (PAT.) Sir Austen Chamberlain, bawiący obecnie w Wiedniu, był podejmowany wczoraj przez kanclerza Schuschnigga, z którym odbył wycieczkę w okolice Wiednia. Lord Astor, będący gościem księcia Antoniego Habsburga, odwiedził wczoraj kanclerza Schuschnigga i ministra spraw zagranicznych Berger-Waldenega.

Wiadomości bieżące.

16
kwietnia 1936

Czwartek

Benedykta
Jutro: Anizeta
Wschód słońca 4:38
Zachód „ 18:35

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 20 „Korespondent wasz donosi”.
Piątek godz. 20 „Cyganerja” opera.
Sobota godz. 20 „Korespondent wasz donosi”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Straszny dwór” opera St. Moniuszki.
CHIMERA: „Złotowłosa brzdąc” z Shirley Temple.
COLOSSEUM „Walka chleb powszedni” i rewja „Radujmy się wszyscy”.
KOPERNIK: „Róża”.
MARYSIENKA: „Róża”.
METRO (ul. Lyczakowska 7): „Ostatni sygnał” z Ferrelem i „Niebezpieczny kochanek” z Richardem Barthelmes.
MUZA: „Kapitan Blood”.
PALACE: „Pieśń miłości” z Janem Kiepurą i Gladys Swarthout.
PAN: „Kapryśna Marjetta” i aktualności.
STYLOWY: „Należę do ciebie” oraz rewja „Pomyśl o mnie”.
SWIT: „Rapsodia Bałtyku”.
TON: „Ostatni posterunek”.

— Teatr Wielki. Dziś, w czwartek, 16-go, o godz. 8-mej wieczorem „Addis Abeba” reportaż aktualny, ujęty w sześć obrazów z dziejów wojny włosko-abisyńskiej.
— Teatr Rozmaitości nieczynny.
— Jutrzejsze przedstawienie operowe. Jutro 5-cie skolei przedstawienie operowe „Cyganerja” nieśmiertelne dzieło G. Pucciniego. Będzie to najwspanialsze przedstawienie, gdyż ujrzymy w nim najświetniejszych śpiewaków III. Staggione. W głównych rolach: obie prymadonny światowej sławy: Ewa Bandrowska z Turcja w roli Mimi, oraz Zofja Fedyczkowska, nie zównana jako Musette.
— Niedziela w Teatrach miejskich. W niedzielę, dnia 19-go bm., dwa przedstawienia w Teatrach Wielkim: popołudniu po cenach najniższych „Bal w Savoyu”, operetka, wieczorem przedstawienie operowe. Na afiszu „Traviata” Verdiego.
Teatr Rozmaitości w niedzielę nieczynny.
— Fremjera „Nieusprawiedliwionej godziny”. Fremjera słynnej komedji pisarza i poety węgierskiego „Nieusprawiedliwiona godzina”, odbędzie się w ciągu następnego tygodnia. Reżyseruje Konstanty Tatarczyk wicz.

KOMUNIKATY.

— Związek Pań Domu zawiadamia, iż po Świętach Wielkijcinocy, Sekretariat wznowia swe czynności w czwartek, dnia 16 kwietnia o godzinie 11—13. W dniu tym również odbędzie się pierwsza lekcja robót „Rekawiczki ze skóry”, o godzinie 17—19. W piątek zaś, dnia 17 kwietnia o godzinie 17-tej p. Jadwiga Wierzbicka wygłosi odczyt p. t. „Organizacja kobiet wiejskich — Koło Gospodyń”. — Następnie w sobotę 18 kwietnia, o godzinie 17, będzie przeprowadzona pierwsza lekcja bezpłatnego kursu dla pań o „Oszczędnym gotowaniu i pieczeniu na gazie”. Wszystkie lekcje, pokazy i odczyty, odbywać się będą w lokalu własnym przy ul. Batorego 38.
— Izba przemysłowo-handlowa komunikuje, że przyjmuje podania o pozwolenie przewozu towarów zakazanych na kwiecień—maj 1936 r. Termin składania podań upływa 21 bm.
— Wolne posady lekarskie. Biuro Pracy przy Okr. Izbie Lekarskiej we Lwowie zawiadamia, że są do objęcia następujące wolne placówki lekarskie: dyr. szpitala w Święcicach woj. wileńskie, lekarza rejonowego-szkolnego w Kąkolewnicy pow. Rządzyń, dyr. szpitala żydowskiego w Lublińcu, lekarza rej. w Siemiatyczach i Hajnówce pow. Bielsk Podlaski (200 zł.), kierownika ośrodka zdrowia w Jarosławiu (200 zł.), 2 lekarzy psychiatrów na terenie woj. wileńskiego (335 zł.), lekarza domowego Ubezpiecz. Społ. w Zagórz pow. Sarnok, Zdobunowie, Kostopolu, Tomaszgrodzie, Mizocz, Ostrołęce, lekarza miejskiego w Międzyrzeczu Podlaskim, zastępcę starosty w Międzyrzeczu Podlaskim, zastępcę starosty w Międzyrzeczu Podlaskim, bliższe informacje u dziekana sekretariatu Biura Pracy, ul. Zyblikiewicza 23 od godz. 19—20, tel. 232-30.
— Ważne dla eksporterów do Niemiec. Izba przemysłowo-handlowa zawiadamia, że w myśl polsko-niemieckiej umowy handlowej z dnia 4 listopada 1935 r. eksporter polski może dowolnie wybierać walutę, w której zamierza fakturować towar dla importera niemieckiego. Wybór waluty zależy zatem wyłącznie od porozumienia importera niemieckiego z eksporterem polskim.
— W cyklu wykładów o postulatach gospodarczych województw południowo-wschodnich, zapowiedzianych przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, pierwszy wykład o „Położeniu ekonomicznym rolnictwa” wygłosi p. Ludwik Dunin, dyrektor Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w sobotę, 18 bm. o godz. 18-tej w wielkiej sali posiedzeń Izby przemysłowo-handlowej. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Dochodzenia w sprawie awantur ulicznych we Lwowie.

Wstępne dochodzenia wykazały, że wczorajsze awantury na ulicach Lwowa zostały wywołane planowo przez agitatorów, których celem było wyraźne sprowokowanie tych zająć. W czasie znanych wypadków na mieście, a zwłaszcza na placu Akademickim, władze bezpieczeństwa aresztowały kilku agitatorów.
W toku dochodzeń władze bezpieczeństwa aresztowały kilkanaście osób. M. in. aresztowani zostali: Salamin Teodozy, Ferder Henoch, Krycki Kazimierz, Bick Tobiasz, Łaba Michał, Ruczko Władysław, Marunkiewicz Michał, Hoering Nuchim, Fuchs Szulim, Walfisch Hersch, Fliszer Moses, Gedański Majle, Hacluk Jan.
Aresztowani — na podstawie zeznań świadków — pozostają pod zarzutem atakowania władz bezpieczeństwa kamieniami, rozmyślnego bicia szyb, a ponadto część wyżej wymienionych osób przytrzymała została na miejscu za agitację i podżeganie do rozruchu. Znamienne jest, że znaczna

ilość wyżej wymienionych aresztowanych osób pochodzi z poza Lwowa i nie umie wykazać celu pobytu we Lwowie. Pewna ilość osób nie posiada miejsca zamieszkania, inni zaś figurują w rejestrach karnych, jako wielokrotnie już karani.
Jak informuje Agencja Wschód wśród aresztowanych na miejscu zajęcia zatrzymano dwóch osobników z dwoma pistoletami ze śladami użycia broni palnej. Dalesze dochodzenia w pełnym toku.
W dniu wczorajszym panował we Lwowie spokój. Około godziny 14-cj grupa bezrobotnych, która zgłosić się miała w lwowskiej Radzie Powiatowej, zatrzymała się przez chwilę na placu Akademickim, gdzie wygłoszono przemówienia.
Pogrzeb ofiary onegdajszych zająć śp. Władysława Kozaka odbył się dziś na koszt miasta o godzinie 3-ciej popołudniu z anatomji Szpitala powszechnego na cmentarzu Lyczakowski.

Śpiew to potęga!

Z Małopolskiego Związku Polskich Towarzystw Muzycznych i Śpiewaczy we Lwowie otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o ogłoszenie:
Od samego zarania życia naszego uczymy się — przywiązania i prawdziwej miłości Ojczyzny słuchając pieśni. Pieśń głosi o wzniosłych porывach ducha, budzi wiarę i nadzieję, rodzi bohaterów i była zawsze ożywczą mocą dla czynu, który dał nam zwycięstwo.
Czynnikiem, który najsukcesyjniej realizuje powyższe ideały, i propaguje wśród szerokich sfer społeczeństwa umiłowanie swojej melodji, są chóry. Każdy chór, to placówka, która zespala myśli w jedno ognisko, uczy masy solidarności i karności. — Pieśń choralna, wyrabia wolę zbiorową, uczy dyscypliny, i utwierdza tak śpiewających jak i słuchaczy w potęgę ducha. — Umacniając zatem, szczególnie tu na kręścach, polską kulturę muzyczną, jako jedną z najbardziej żywotnych sił narodowych.
Dziś chóry nasze, które jak stwierdza historia — dobrze służyły sprawie narodowej, walczą z wielkimi trudnościami, gdyż społeczeństwo nie obdarzyło ich należytem poparciem. Przestały istnieć zasłużone placówki śpiewacze, bo chórzyści nie mogli zdobyć nawet skromnej izby na próby śpiewacze.
Małopolski Związek Polskich Towarzystw Muzycznych i Śpiewaczy, działający na terenie województw południowo-wschodnich, przedstawił PP. Wojewodom postulaty śpiewacze, prosząc o pomoc, w tej tak potrzebnej misji. PP. Wojewodowie uznając w całej rozciągłości znaczenie pieśni choralnej — przyrzekli całkowite poparcie dla tej akcji i upoważnili Związek do podjęcia odpowiednich kroków, zmierzających do zrealizowania wzniosłej myśli krzewienia pieśni polskiej.

Uznając potrzebę i pragnąc by w każdej osadzie zakładano chóry szkolne, parafialne i towarzyskie, ażeby we wszystkich miastach, miasteczkach i wioskach rozbrzmiewała polska pieśń choralna, zwracamy się tą drogą do Szanownego Duchowieństwa, Władz Nauczycielstwa, Instytucji społecznych i wszystkich obywateli, doceniających znaczenie kultury narodowej, by udzielił moralnego i materialnego poparcia istniejącym chóróm, względnie, by zakładałi zespoły śpiewacze i niemi się opiekowali. — Władze komunalne i zrzeszenia społeczne, prosimy o użyczenie chóróm odpowiednich lokali na próby i ewentualnych skromnych funduszy na zakup utworów muzycznych.
Wkońcu apelujemy do wszystkich niestowarzyszonych śpiewaków, do młodzieży i do chętnych obywateli, by wstępowali do istniejących chórów, względnie by zakładałi zespoły śpiewacze i popierali dążenia idące w tym kierunku.

Przy dobrej i silnej woli, Małopolska wschodnia, która słynie z dzwicznych głosów i dobrych organizatorów życia kulturalnego — pokryje się wkrótce siecią chórów.
Związek nasz poprze każdą szlachetną inicjatywę i w granicach swych możliwości, użyczy wszelkiej pomocy.
Pisma o życiu choralnym, o założeniu chóru i sprawach kultury muzycznej, prosimy przesyłać pod adresem: Feliks Joszt, Lwów, ulica Piłsudskiego 1. orj. 23.

Prezes:
Dr. Stanisław Ostrowski w. r.
poseł na Sejm
wiceprezydent m. Lwowa.
Sekretarz:
Feliks Joszt plk. w. r.

KRONIKA MIEJSKA.

Katastrofa samochodowa. Wczoraj w godzinach popołudniowych wracając autem ze Stanisławowa do Lwowa, kierownik Państw. Zakładu Inżynierji w Warszawie Michał Friedel, który sam prowadził auto. Na terenie gminy Podbereże w pow. lwowskim p. Friedel najechał na przydrożne drzewo. Wskutek zderzenia auto uległo zdruzgotaniu a kierowca został silnie kontuzjonowany. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.
Napad zawiedzonej na znanego lekarza. Przechodnie na ul. Fredry byli we śród świadkami napadu, który mógł mieć smutne następstwa. Niejaka Stefania Bednarowiczówna, oblała kwasem solnym znanego lekarza lwowskiego dr. B. Bednarowiczównę zatrzymała policja. Jak wykazały dochodzenia, skarżyła ona dr. B. o odszkodowanie z powodu rzekomego uwiedzenia. Proces zakończył się jej przegraną, następstwem czego był napad na ulicy.
Wyrok na defraudanta. Przed Trybunałem sądu okręg. odbył się we śród proces karny przeciw b. urzędnikom skarbowym: Stefanowi Irsie i Alfredowi Groeberowi, oskarżonym o defraudację.
Oskarżeni pracujący w VI. urzędzie skarbowym, zdefraudowali według aktu oskarżenia 4886,95 zł. zainkasowanych z podatków. W toku śledztwa Irsa wziął winę na siebie, starając się oczyścić z zarzutów Groebera. Na rozprawie sądowej Irsa wypierał się winy i twierdził, że poprzednio zeznał odmiennie, sądząc, że uniknie w ten sposób aresztu śledczego. Również Groeber nie przyznał się do winy.
Rozprawa zakończyła się wyrokiem skazującym Irsę na 18 miesięcy więzienia bez zawieszenia, Groebera uniewinniono.

SKUTKI SANKCYJ ANTYWŁOSKICH.

Genewa, 16. 4. (PAT.) Sekretariat Ligi Narodów ogłosił dziś statystykę handlu światowego z Włochami i kolonjami włoskimi. Ogłoszone dane pozwalają zdać sobie sprawę ze skutków dotychczas wprowadzonych sankcyj antywłoskich. Niżej podane są liczby, dotyczące handlu z Włochami Anglii i Francji w styczniu r. b. a w nawiasie podane są dane za grudzień 1934 r. Import z Włoch i posiadłości włoskich do W. Brytanji — 70 (1880), do Francji — 159 (1940). Eksport do Włoch i posiadłości włoskich z W. Brytanji — 155 (2084), z Francji — 735 (2324). Liczby wyrażone są w tysiącach dawnych dolarów złotych.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Giełda z dnia 16 kwietnia LWÓW — GIEŁDA PIENIEŻNA.

Większe obroty w dewizie Londyn. Dolar około zł. 530 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIEŻNA.

Dewizy: Belgja 89.88, Berlin 213.45, Holandia 360.65, Kopenhaga 117.25, Londyn 26.27, N. Jork 5.31 i pół, kabel 5.31 i pięć ósmych, Oslo 131.95, Paryż 35.01, Praga 21.96, Sztokholm 135.45, Szwajcaria 173.18, Papiery państwowe: 5 prc. poz. konwers. 57. 6 prc. poz. dol. 74.50, 4 prc. poz. dol. 51. 7 prc. poz. stabiliz. 61.50. Akcje: Bank Polski 95, Lilpop 9.10, Starachowice 28.50. Dolar w obrotach prywatnych 5.31.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, jęczmieniu, życie, koniczyne, mące, otrębach oraz egzotyczna sprzedaż wyki. Ceny naogół niezmiennione. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

B. wojewoda Stefan Świdorski dyrektorem Ubezpieczalni Społ. we Lwowie.

B. wojewoda nowogródzki p. Stefan Świdorski otrzymał nominację na dyrektora Ubezpiecz. Społ. we Lwowie i z dn. 16 bm. obejmuje urządowanie.
Dotychczasowy kierownik Ubezpieczalni wicedyr. inż. Waligórski przechodzi na stanowisko dyrektora jednej z większych Ubezpieczalni b. Kongresówki.

FRANCUZI O POLSKIEJ POLITYCE ZAGRANICZNEJ.

Paryż, 16. 4. (PAT.) „L'Europe Nouvelle” ogłasza artykuł na temat zagadnień polskiej polityki zagranicznej, a przedewszystkiem stanowiska Polski wobec konfliktu reńskiego. Artykuł stwierdza m. in., iż polityce polskiej nie można zarzucać rozbieżności. Dyplomacja polska wciela w życie wskazania Marszałka Piłsudskiego. Jeżeli chodzi o teren Europy Wschodniej — dyplomacja polska potrafiła doprowadzić do wytworzenia stanu równowagi w stosunkach z Niemcami i Sowieciami. Ponieważ pakt wschodni groził nadwagę tej równowagi, spotkał się z nieprzychylnym przyjęciem ze strony Polski. „L'Europe Nouvelle” podkreśla, że polityka min. spraw zagr. Becka jest bardzo prosta. Min. Beckowi udało się utrzymać całkowitą moc sojuszu polsko-francuskiego, unikając jednocześnie możliwości narażania układu polsko-niemieckiego, który przyniósł Polsce konkretne rezultaty.

WRZENIE W HISZPANJI.

Madryt, 16. 4. (PAT.) W Madrycie zakończył się strajk taksówek. W Pam pelunie strajk generalny zakończył się porozumieniem pomiędzy przedsiębiorcami i robotnikami. W miejscowości Guascas w pobliżu Toledo w starciu pomiędzy prawnicami i lewicowcami padł jeden zabity i 6 rannych. W Sewilli anarchista ciężko zranił z rewolweru przewodniczącego trybunału. Na pastnik został śmiertelnie ranny przez policjanta, towarzyszącego ofierze zamachów.

SĄDY KAPTUROWE W AUSTRII.

Paryż, 16. 4. (PAT.) Havas donosi z Wiednia, że w Styrii dwóch ludzi padło ofiarą narodo-socjalistycznego sądu kapturowego. Wczoraj w Grazu zamordowano na zasadzie kapturowego wyroku b. członka bojówki narodo-socjalistycznej.

W ANGLJI STRACONO KOBIECIE.

Londyn, 16. 4. (PAT.) W Birmingham wykonano dziś zrana wyrok śmierci na osobie 34-letniej pielęgniarki Waddingham, matki 5-ga dzieci za otrucie chorej kobiety, powierzonej jej pieczy, która sporządziła testament na rzecz swej pielęgniarki.
Ostatnia egzekucja kobiety w Anglii miała miejsce w r. 1934 na osobie pani Major, która otrula swego męża.

Z EKRANU.

Pieśń miłości.

Film z Janem Kiepurą realizacji Alexandra Halla, produkcji amerykańskiej (kino Palace).
Głos Kiepury jest fenomenem tego rodzaju, że winien być filmowany w utworach innego rzędu, niż te odwieczne anegdoty o znanych czy nieznanach śpiewakach. Tu musiałaby zająć stanowisko jakaś wybitna osobowość realizatora, któryby temu głosowi dał oprawę wizualną odpowiednią. Choćby nawet nierealistyczną, fantazyjną, niezmierną, niecodzienną chociażby. Aby głos ten nie był tylko dodatkiem do mniej lub bardziej komicznych perypetyj zażywnego gentlemiana o miłym jasnym spojrzeniu. Aby ten głos był właśnie centralnym zjawiskiem utworu.
Wogóle dużo zależy tu od realizatora. Najlepszy film z Kiepurą był wszakże ten, który realizował Joe May pt. „Zdobycie musze” (ten z piosenką o Ninon). Następne oba: Gallone'a i Lamacza były już obniżeniem klasy o pewien nieznaczny ułamek wartości.
Film „Pieśń miłości” jest amerykańskim debiutem Kiepury. Hall spreparował melodramat do gustu amerykańskiego. Jest dla nas conajmniej tak samo obcy jak w swoim czasie pierwszy amerykański film Liljany Harvey. Kiepura wyszedł tu niekorzystnie naogół. Ani miłe sceny rybackie, ani dobrze zagrana scena balkonowa z opery „Romeo i Julia” nie ratowały całości. Partnerka Kiepury — Gladys Swarthout — jest najurodziwsza z wszystkich innych dotychczasowych partnerek jego, nie dorównuje jednak wdziękiem małej Ninon z filmu Maya. **bwł.**

Wspaniałe zwycięstwo armji włoskiej.

Zajęcie Dessie. — Addis Abeba padnie za kilka dni.

Warszawa, 16. 4. (PAT.) Na podstawie wiadomości z różnych źródeł P. A. T. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w dniu 15 b. m.:

Zajęcie Dessie, które nastąpiło w dniu dzisiejszym, jest niewątpliwie decydującym momentem, o ile chodzi o dalszy rozwój operacji wojennych. Pod tym względem są zgodne źródła angielskie i włoskie. Zdaniem Reutera, zajęcie Dessie jest prawdopodobnie zapowiedzią zajęcia Addis-Abeby, które wkrótce może nastąpić, ponieważ na północ od stolicy nie ma żadnej armji abisyńskiej, mogącej przeciwstawić się zmotoryzowanym siłom włoskim. Odległość od Dessie do Addis-Abeby, wynosząca około 250 klm., wojska włoskie mogłyby przypuszczalnie przebyć w ciągu 10-ciu dni.

Agencja Reutera podała dzisiaj wiadomość o rzekomych sukcesach armji Haile Sellasie na południowy zachód od jeziora Aszangi. W bitwie, którą z kolumną włoską miał stoczyć cesarz abisyński, rozporządzający armją 20-tysięczną, po stronie włoskiej zginęło rzekomo 2000 Askarów i 400 Włochów. Wiadomość ta nie znajduje potwierdzenia, a źródła włoskie nazywają ją wytworem fantazji.

Na froncie ogadeńskim armja gen. Nasibu przeciwstawia się ofensywie wojsk gen. Grazianiego, która rzekomo już się zaczęła. Według źródeł angielskich, jest mało prawdopodobnym, by tej ostatniej armji abisyńskiej udało się oprzeć naporowi tak świetnie wyposażonej armji włoskiej, pomimo brawury wojowników abisyńskich.

Dessie, jak donosi Reuter, było zupełnie opustoszałe, kiedy Włosi zajęli je dzisiaj rano. Ludność zaczęła powracać dopiero popołudniu. Garnizon abisyński, liczący kilkuset żołnierzy, w chwili zbliżania się sił włoskich wycofał się na południe. Doszło jedynie do lekkiej wymiany strzałów. Wojska włoskie prawie całkowicie otoczyły miasto wczoraj wieczorem, ale weszły do niego dopiero o świcie.

NOMINACJA GEN. MALINOWSKIEGO.

Warszawa, 16. 4. (PAT.) Gen. bryg. Tadeusz Malinowski otrzymał nominację na stanowisko zastępcy szefa sztabu głównego na miejsce pełniącego czasowo te obowiązki płk. Bardla, odchodzącego na inne stanowisko.

ZGON UCZONEGO.

Paryż, 16. 4. (PAT.) Zmarł w wieku lat 76 światowej sławy uczonej, profesor wydziału lekarskiego Henri Louis Vaquez, autor licznych prac z dziedziny chorób sercowych.

III. STAGIONE OPEROWE.

„Manon” J. Masseneta.

Wzruszające są dzieje uroczej Manon. Młoda, piękna a lekkomyślna mieszczaneczka, prawdziwe dziecko swej epoki, nie może dać szczęścia człowiekowi, którego kocha. Przyczyną do bezmyślnego, płochego życia, uległa złudzeniom i kaprysom, staje się celem pożądania ludzi zepsutych, cynicznych i złych. Szaleją za nią zblazowani arystokraci, hojnie sypią stę dukłaty, lecz uczuciem prawdziwym obdarzył ją jeden jedyny człowiek: młody, wytworny i subtelny kawaler des Grioux.

Wdały się w ten romans nieszczęsny, lada chwila marjażem haniebnym grożący, wszystkie siły uświęconej moralności a w pierwszym rzędzie stary, doszczętnie zramolały ojciec — hrabia des Grioux. Srogi comte woli już widzieć syna w klasztorze, na dożywotniej ascetycznej pożywce, aniżeli oglądać swemi starcami oczyma ohydny mezaljans. W rezultacie ofiarą tego wszystkiego pada młode życie. Nie po mogła prawdziwa, nieklamana miłość, nie pomógł cały powab piękna ujmu-

Dessie jest stolicą kraju Uollo Galla, który jest bardzo żyzny, ale tylko częściowo znajduje się pod uprawą zboża i bawełny. Okolice miasta są gęsto zaludnione. Po zajęciu Dessie wojska włoskie mają już za sobą najtrudniejsze odcinki drogi, najeżone największymi trudnościami komunikacyjnymi i aprowizacyjnymi.

Reuter podaje pogłoskę, iż cesarz znajduje się w jednej z jaskiń w okolicy stolicy. Wierny tradycjom swych przodków, cesarz rzekomo nie zamie-

rza błagać o pokój, ufając, iż ewentualna pacyfikacja kraju będzie bardziej kosztowna i trudna dla Włoch, niż jego podbicie.

PIERWSZY SAMOŁOT ABISYNSKI.

Addis-Abeba, 16. 4. (PAT.) Dziś od był się pierwszy lot samolotu całkowicie wykonanego w Abisynji. Samolot pilotował jego konstruktor, niemiecki inżynier Weber, kierownik techniczny lotnictwa abisyńskiego.

Abisyński następca tronu podda się?

Dessie, 16. 4. (PAT.) W ostatnich dniach krążyły pogłoski, że abisyński następca tronu Asfa Wossan, który do ostatniej chwili trzymał się w Dessie, mając około 1000 żołnierzy — ma zamiar poddać się Włochom. W ostatniej chwili przed zajęciem miasta książe wycofał się w nieznanym kierunku.

Po wkroczeniu wojsk włoskich, trzej lekarze francuskiego lazaretu oraz członkowie francuskiego Towarzystwa misjonarskiego oddali się pod opiekę

dowództwa włoskiego. Otrzymali oni całkowitą swobodę poruszania się, zaś włoscy lekarze pomagają w leczeniu licznych żołnierzy abisyńskich rannych w bitwie nad jeziorem Aszangi, którzy znajdują się w lazarecie francuskim.

Na lotnisku w Dessie wylądowały pierwsze samoloty włoskie. Do miasta nieustannie przybywają reprezentanci miejscowej ludności celem złożenia aktu poddaństwa.

Entuzjazm we Włoszech.

Rzym, 16. 4. (PAT.) Zdobycie Dessie, jakkolwiek oddawna oczekiwane, wywołało w Rzymie olbrzymie wrażenie. Domy udekorowano flagami. Na placu weneckim tłumy publiczności manifestują na cześć armji i Mussoliniego.

Opinia publiczna spodziewa się obecnie, że wojska marszałka Badoglio zajmą wkrótce Addis-Abebe i że wojna zakończy się za kilka tygodni.

Również w sferach giełdowych i przemysłowych daje się zauważyć nastroj wybitnego optymizmu. Koła gospodarcze przewidują, że wkrótce przestaną działać sankcje, dzięki czemu nastąpi poważna poprawa w sytuacji ekonomicznej Włoch, które w ostatnim

okresie uczyniły olbrzymi wysiłek w kierunku ograniczenia importu zagranicznego.

CAŁE WŁOCHY WE FLAGACH.

Rzym, 16. 4. (PAT.) Całe Włochy udekorowane są flagami, celem uczczenia zdobycia Dessie. Rzym wygląda jak podczas wielkiego święta narodowego. Cała prasa włoska poświęca do byciu Dessie pierwsze strony, twierdząc, że jest to ostatni etap, prowadzący do ostatecznego zwycięstwa. Od samego rana rozpoczęły się we wszystkich miastach żywiołowe manifestacje na cześć Mussoliniego.

Samochód nie jest luksusem.

Warszawa, 16 kwietnia. (P. A. T.) Ministerstwo Skarbu rozesłało do władz skarbowych okólnik, dotyczący ustosunkowania się władz skarbowych do osób, nabywających i utrzymujących samochody.

Fakt nabycia i utrzymywania przez płatnika samochodu, nie daje jeszcze podstawy do twierdzenia o osiągnięciu przez płatnika dużych dochodów i nie może z reguły stanowić podstawy do określania dochodów płatnika w kwotach wyższych, niż to wynika z posiadanych przez władzę skarbową mate-

riałów o dochodach ze źródeł dochodowych płatnika.

Ponadto okólnik stwierdza, że dla wielu osób samochód wcale nie stanowi przedmiotu zbytku, lecz jest niezbędnym środkiem lokomocji.

Dotyczy to w szczególności kupców, przemysłowców, lekarzy, adwokatów i t. p., którzy przy pracy muszą korzystać z szybkiej komunikacji, oraz odnosi się to też do rolników, dla których wobec konieczności utrzymywania kontaktu z miastami, gdzie koncentrują się urzędy, banki, przedsię-

nowaniu transkrypcji dziejów Manon odniósł zwycięstwo mistrz Massenet nad swym duchowym uczniem, znakomitym epigonem naturalizmu muzycznego — Puccinim.

Przedstawieniu lwowskiemu towarzyszyły rzetelny wysiłek i poważna praca wykonawców. Ujemną stroną wczorajszego wieczoru była pewna do rywcość i nerwowość, jeśli idzie o czysto zewnętrzną stronę spektaklu. Są to smutne lecz logiczne następstwa improwizowania przedstawień operowych w dotkniętym od lat kilku ciężką niemocą w dziedzinie życia kulturalnego Lwowie. Stare, wyświechtane dekoracje, pamiętające może jeszcze teatr Skarbka i kostjumy niekonięcznie wspaniałe, oto bilans bezrobocia operowego! Ale też na tem niemal koniec ujemnych spostrzeżeń. Orkiestra kierowana czujną a bardzo kulturalną batutą p. Tadeusza Mazurkiewicza, wybiła się jaknajkorzystniej na plan pierwszy, zadziwiając swą wartością gry i podkreśleniem całego blasku partytury. Na wielką pochwałę zasługuje piękne wykonanie wstępu do drugiego i czwartego aktu.

Soliści też dali ze siebie maksimum wysiłków i starań. P. Fedyczkowska

biorstwa handlowe itp., samochód jest nieraz rzeczą niezbędnie potrzebną.

U wyżej wymienionych kategorii osób koszty utrzymania samochodu muszą być potrącone narówni z innymi kosztami osiągnięcia dochodów, przyczem bez znaczenia powinna być okoliczność, że samochód używany jest częściowo również dla celów osobistych płatnika.

Na zakończenie okólnik postanawia, że w przedsiębiorstwach, prowadzących prawidłowe księgi handlowe, koszty nabycia samochodu mogą być z reguły odpisywane w ciągu jednego roku, jako koszty nabycia przedmiotów, których zwykły okres zużycia nie przekracza 5 lat.

DZIENNIKARZE JUGOSŁOWIAŃSCY W WARSZAWIE.

Warszawa, 16 kwietnia. (P. A. T.) Dziś rano przybyła do Warszawy wycieczka dziennikarzy jugosłowiańskich, którzy już od kilku dni zwiedzają Polskę i byli ostatnio w Gdyni. W skład wycieczki wchodzi: red. red. Santic („Politika“), Kozomaris („Tyg. Prizvredni Prehled“), Popovic (Ag. Avala), Tokin („Samouprava“) i Kesic („Vreme“).

Dziennikarzom jugosłowiańskim towarzyszy attache prasowy poselstwa polskiego w Białogrodzie p. Siedlecki. W godzinach przedpołudniowych gościście złożyli wizytę naczelnikowi wydziału prasowego M. S. Z. p. Skiwickiemu, poczem zwiedzali miasto i centralny Instytut wychowania fizycznego na Bielanych. W południe podejmowani byli śniadaniem przez prezydium Związku dziennikarzy R. P.

UCIECZKA WIEŹNIÓW.

Paryż, 16. 4. (PAT.) 5 więźniów zdołało na małej łodzi zbiec z kolonji karnej Saint Laurent du Maroni we francuskiej Guyaninie. Jak donosi „Le Petit Journal“, zbiegowie wylądowali na angielskiej wyspie Trinidad, jednak tamtejsze władze policyjne wsadziły zbiegów na żaglówkę, zaopatrzyły w żywność i poleciły im wyruszyć na pełne morze. O zbiegach brak jakichkolwiek dalszych wiadomości.

Program radiowy.

Piątek, 17 kwietnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Audycja dla szkół. 12.40: Orkiestra salonowa. 13.20: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Audycja dla chórzyst. 16.15: Orkiestra salonowa. 16.45: Opowiadanie dla dzieci. 17: Odczyt. 17.20: Recital fortepianowy. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Muzyka lekka. 18.30: Skrzynka programowa. 18.45: Recital śpiewaczy. 19: Feljeton. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Biuro studiów rozmawia ze słuchaczami PR. 20: „Zaporozec za Dunajem“ ukraińska opera komiczna. 21.15: Dziennik wieczorny. 21.30: Koncert. 22.50: Skrzynka techniczna. 22.50: Muzyka taneczna.

ujęła postać Manon bardzo trafnie, kładąc w swej kreacji główny akcent na prostotę i beztroską szczerość. Głos artystki brzmiał poprawnie, przeważnie nie bardzo jednorodnie, a czasami tylko dawała się wyczuć niepotrzebna chwytliwość rejestrów przy atakowaniu tonów średnicowych. Niezwykle trudną, gdyż oscylującą między nastrojowym liryzmem — (słynna arja przy stoliku) i dramatycznymi akcentami — (scena w klasztorze) partję kawalera des Grioux wykonał p. Woliński, nie szczędząc prawdziwego wyrazu i poruszającej chwilami bezpośredniości. Błąd i niewdzięczną partję gwardysty Lescaut odśpiewał p. Narożny, budząc uznanie dla swego bardzo dźwięcznego, jakkolwiek może nieco za jasno brzmiącego barytonu. Prawdziwie artystyczną kreację stworzył p. Wraga jako hrabia des Grioux. Doskonale postawiony, oparty na „masce“ baryton tego artysty niesie pięknie, co w połączeniu z doskonałą dykcją skąd da się na całość rzadko dziś spotykana. Z wielkim zaciekawieniem oczekujemy na występ tego znakomitego śpiewaka w roli Tonia w „Pajacach“.

Juljusz Masłowski.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 2621/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Wybrzeże Piłsudskiego 9 urzędujący ogłasza, że dnia 29 maja 1936 o godz. 9 rano w Sądzie grodzkim w Przemyślu przy ul. Jagiellońskiej w sali Nr. 14a II. p. odbędzie się licytacja całej realności obj. whl. 3030 ks. gr. gm. Przemyśl dłużnika Alojzego Taworskiego w Przemyślu własnej, która to realność położona w Przemyślu ma urządzoną księgę hipoteczną przy urzędzie ksiąg gruntowych przy Sądzie okręgowym w Przemyślu. Realność obj. whl. 3030 ks. gr. gm. Przemyśl składa się z parc. bud. lkat. 2825 i parc. gr. lkat. 853/20 i 853/21 o łącznej pow. 1738 m kw., z budynku mieszkalnego parterowego przy ul. Siemiradzkiego L. o. 24a o pow. zab. 157 m kw., a przestrz. zab. 1110 m sześć. wystawiony na parc. bud. 2825 wolnostojący w charakterze willi nazwany „Dworek Helusia“ oraz ogrodu i sadu na parc. gr. lkat. 853/20 i 853/21 wraz z przynależnościami, a to: 64 sztuk drzewek owocowych, 3 sztuki szczyper moreli, 6 sztuk gruszy i sliw, 126 sztuk krzew agrestu i porzeczki, 500 sztuk krzew winnej latorośli, 1 parkan drewniany, 1 chodnik betonowy, 1 chlew murowany, 1 komórka drewniana, 1 studnia o cembrzynie betonowej, 1 basen w ogrodzie betonowy. Realność obj. whl. 3030 ks. gr. gm. Przemyśl oszacowana została na łączną kwotę zł. 20.671 gr. 20. Cena wywołania wynosi 15.503.40 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Licytant przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania t. j. w kwocie złotych 2067 groszy 12. — Rękojnia winna być złożoną w gotówkę lub w takich papierach wartościowych, i książeczkach wkładowych, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowo publicznie obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać powyższe nieruchomości w dniu powszednim od godziny 8-iej do godziny 18-tej, akty zaś sprawy w Sądzie grodzkim w Przemyślu. Organy Władzy publicznej i instytucje publ. powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i danin należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty przysługującego im prawa pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Przemyśl, 10 kwietnia 1936. 1297K

VI. Km. 3010/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VI. rewiru Władysław Łowicki, mający kancelarię we Lwowie, ul. Mikołaja Reja 9, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 kwietnia 1936 o godz. 9.30 we Lwowie, ul. Łyczakowska Nr. 159 odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Mariji Podlowskiej: tow., składających się z urzędzenia domowego, zajętych na rzecz Janiny Ostaszewskiej dla pretensji w kwocie zł. 879 gr. 81. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VI.
Lwów, 8 kwietnia 1936. 1299K

IV. Km. 453/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Czesław Wachal, komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rew. IV. mający kancelarię w Przemyślu, ul. H. Kołłątaja 1. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 4 maja 1936 r. o godzinie 12.30 w Przemyślu, ul. Barska 1. 11 odbędzie się licytacja nieruchomości, składających się z 1 szafy aktowej z zamkiem rolowym, 1 szafy aktowej dębowej, 1 maszyny do pisania „Mercedes“, 1 kasy ogniotrwałej, 230 worków papierowych cementu i 1000 kg. węgla oszacowanych na łączną sumę 1000 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Przemyśl, 14 kwietnia 1936. 1298K

IV. Km. 1123/35. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Domu Bankowego Johann Liebig et Comp. we Wiedniu odbędzie się dnia 22 maja 1936 o godz. 9-tej w sali rozpraw Oddziału XVI. drzwi Nr. 1 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa Nr. 7 na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących części realności. Księga gruntowa gm. m. Lwowa. Whl. 321/II. Oznaczenie realności: 1/10 części realności pod L. kons. 358 2/4 położonej przy ul. Kazimierzowskiej L. 30 oraz przy ul. Jachowicza L. 3, stanowiącej budynek frontowy 2-piętrowy od ulicy Kazimierzowskiej i Jachowicza wraz z budynkiem gospodarczym, kuźnią, garażem, kregielnią, bufetem, gnojarką, śmieciarką. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 66.825 zł. 20 gr. Najniższa oferta 33.412 zł. 60 gr. Do realności whl. 321/II.

dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: a) przynależności budynku frontowego od ul. Kazimierzowskiej: 1) okna trzyskrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 12, 2) okna czteroskrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 1, 3) okna sześcioskrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 6, 4) okna sześcioskrzydłowe w klatce schodowej skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 2, 5) kraty żelazne przy bramie wejściowej szt. 2, 6) kraty żelazne przy oknach piwnicznych szt. 13, 7) kraty żelazne przy oknach frontowych szt. 9, 8) kraty żelazne przy oknach od podwórza szt. 5, 8) kraty żelazne okienne od strony klatki schodowej szt. 7, 10) muszle wodociągowe lano-żelazne szt. 5, 11) umywalki fajansowe szt. 3, 12) umywalki lano-żelazne szt. 4, 13) kran pożarowy (bez węża) szt. 1, 14) zamknięcie wodne kanałowe lano-żelazne szt. 1, b) przynależności budynku gospodarczego: 1) okna trzyskrzydłowe wewn. okute i polakierowane oszklone szt. 2, 2) drążki przedziałowe okute i obite blachą szt. 36, c) przynależności garaże i kuźni: 1) muszla wodociągowa lano-żelazna szt. 1, d) przynależności budynku frontowego od ul. Jachowicza: 1) okna sześcioskrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 3, 2) okna czteroskrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 44, 3) okna dwuskrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 12, 4) półokna dwuskrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 1, 5) okna jednoskrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 2, 6) kraty żelazne do okien czteroskrzydłowych podwórzowych szt. 22, 7) kraty żelazne do okien sześcioskrzydłowych szt. 3, 8) kraty żelazne do okien dwuskrzydłowych szt. 25, 9) kraty żelazne do okien piwnicznych szt. 7, 10) kraty żelazne do okien jedno-skrzydłowych szt. 2, 11) okienne z blachy żelaznej szt. 11, 12) kociołki na wodę szt. 2, 13) muszle wodociągowe lano-żelazne szt. 4, 14) umywalki fajansowe szt. 3. Przynależności budynku obejmującego bufet i kregielnię: 1) okna czteroskrzydłowe skrzydła wewn. okute, oszklone i polakierowane szt. 3, 2) muszla wodociągowa lano-żelazna szt. 1. Przynależności podwórza: 1) zamknięcie wodne kanałowe lano-żelazne szt. 8, 2) balustrada do przywiązania koni, złożona z rur żelaznych na słupach drewnianych mb. 6400, 3) sztachety drewniane, otaczające ogródek mb. 3000, oszacowane na 7.052 zł. czyli 1/10 część na 705.20 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w kancelarii Komornika rewiru IV. we Lwowie, Janowska 18. 1256K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IV.

III. Km. 2111/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Samborze, rewiru III-go, na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 5 maja 1936 o godzinie 13.30 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Czyskach odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości należących do Antoniego Agopsowicza właśc. dóbr i składających się z 200 kóp pszenicy jarej, 100 kóp owsa, oszacowanych na łączną sumę zł. 2700, na zaspokojenie wierzytelności Filipa Landaua w Samborze. Powyższe nieruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Sambor, 9 kwietnia 1936. 1294K

V. Km. 736/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. W sprawie egzekucyjnej Wilhelma Czackesa jako cesjonariusza Józefa Popowca we Lwowie przeciwko Joachimowi Jakobowi 2 im. Czackesowi we Lwowie odbędzie się dnia 22 maja 1936 o godzinie 12-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 w sali Oddz. XVI. w biurze 29. licytacja 1/4 części, 1/2 z 1/4 części, 1/2 z 2/40 części, 1/2 z 2/40 części, 1/2 z 4/40 części, 1/2 z 1/80 części, 1/2 z 3/320 części, 1/2 z 3/320 części, 1/2 z 3/320 części i 1/2 z 3/320 części w stosunku do całości, realności obj. whl. 90/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli budowlanej L. kat. 2830 o obszarze 410 m kw. z tem, że po regulacji placu i ulicy pozostanie obszar 340 m kw. wraz z wznoszącym się na niej mieszkalnym budynkiem II. piętrowym, murowanym, położonej przy pl. Krakowskim L. orj. 29. L. konskr. 130 3/4, bliżej opisanej w załączniku do protokołu opisu i ocenienia z dnia 25/10. 1935. Icz. V. Km. 736/35, dłużnika Jakóba Joachima Czackesa własnych. Własność szacunkowa powyższych 1/4, 1/2 z 1/4, 1/2 z 2/40, 1/2 z 2/40, 1/2 z 4/40, 1/2 z 1/80, 1/2 z 3/320, 1/2 z 3/320, 1/2 z 3/320 i 1/2 z 3/320 części, czyli łącznie połowy realności oznaczona została na kwotę 17.619 zł. 47 gr., zaś wartość szacunkowa przynależności połowy powyższej realności 82 zł. 50 gr. Łączna zatem suma oszacowania powyższej połowy realności wraz z przynależnościami wynosi kwotę 17.701 zł. 97 gr. Cena wywołania zatem wynosi kwotę 13.276 zł. 47 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wys. 1.770 zł. 20 gr. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą za-

chowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dniu powszednim od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7. w sekretarjacie Oddziału XVI. Zarazem wzywa się organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru V.
Lwów, 21 marca 1936. 1291K

II. Km. 1749/35, 769/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu rewiru II. Aleksander Olszewski, mający kancelarię w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 16 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22-go maja 1936 o godz. 11-tej w Tarnopolu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Mariji z Dowhanów Zaremba i tow. nieruchomości obj. whl. 2552 ks. gr. gm. kat. Tarnopol, położonej przy ul. Węrcpnej L. 32, a składającej się z pgr. lkat. 5786, 5787, 5783/1, 5789 i 463/I. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę grunt. przy Sądzie okr. w Tarnopolu. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 15.738, cena zaś wywołania wynosi zł. 11.803 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1.573. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dniu powszednim od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Tarnopolu, ul. Mickiewicza sala Nr. 44.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tarnopol, 9 kwietnia 1936. 1285K

I. Km. 145/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Akademickiej 24 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 20 kwietnia 1936 o godzinie 13-tej popoł. we Lwowie, przy ul. Rutowskiego L.23 odbędzie się licytacja publiczną nieruchomości, należących do dłużnika, składających się z mebli, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru I.
Lwów, 4 kwietnia 1936. 1304K

IV. Km. 1428/35 (1607/33). Strona zobowiązana: Cyła Harz w Drohobycz. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek wierzycielki Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie odbędzie się dnia 25 maja 1936 o godzinie 9-tej w Sądzie grodzkim w Drohobyczu biuro Nr. 2 na zasadzie przez Sąd zatwierdzonych warunków, licytacja następującej realności: Ks. gr. Drohobycz-Lisznia. Whl. 451. Oznaczenie realności: W skład tej realności wchodzi pbud. 901 o powierzchni 840 m kw., pgrt. 2944 o powierzchni 611 m kw., pgrt. 2946/1 o powierzchni 629 m kw. i pgrt. 2972 o powierzchni 168 m kw. czyli o łącznej powierzchni 2248 m kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 24.144 zł. Najniższa oferta 12.072 zł. Na realności tej pobudowany jest dom parterowy mieszkalny w kształcie willi z drzewa miękkiego na podmurowaniu z cegły, kryty dachówką zaopatrzonej w rynnę i rury spadowe z blachy pocynkowanej, położony w Drohobyczu przy ul. Iwana Franki 8 (dawniej Liszniańska) w odległości 900 m. od rynku. W budynku mieszkalnym jest zaprowadzona instalacja światła gazowego, elektrycznego, oraz instalacja wodociągowa. Za budynkiem mieszkalnym w ogrodzie po stronie zachodniej istnieje budynek gospodarczy z drzewa miękkiego w sposób kanadyjski pobudowany, gontem pokryty, lepiący gliną, zaś od frontu przed budynkiem mieszkalnym w pobliżu granicy wschodniej stoi altana, której ściany wyślazowane deskami tak, że obecnie służy za drewnię. Do realności obj. whl. 451 ks. gr. gm. kat. Drohobycz-Lisznia należą następujące realności: a) to ogrodzenie i drzewa owocowe, oszacowane na 638 zł.

W ogrodzeniu sąsiada od strony północnej jest brama służąca do przejazdu i przechodu służebnego przez pgrt. lkat. 2838 i 2946/2 na ulicę Samborską, lecz obecnie przejazd jest niemożliwy, albowiem grunt zobowiązanej został zaorany. Wartość tej służebności oszacowano na kwotę 60 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Licytacja odbędzie się wedle starzej ord. egz. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w biurze komornika Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, zaś na dwa tygodnie przed licytacją w Sądzie grodzkim w Drohobyczu. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe, wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje hipoteczne ubezpieczone na tej realności, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli, czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce tego uważać się będzie za zgadzającego się na przejęcie długu przez nabywcę, jakoteż uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 6 kwietnia 1936. 1295K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 6/36. Józef Burda, syn Mikołaja i Katarzyny z Bażanówki zaginął w Ameryce. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 1 roku. Chodzi o uznanie go za zmarłego, a jego małżeństwo z Krystyną Cwiągala za rozwiązane.

Sąd Okręgowy w Jasle
Wydział Zamiejscowy w Sanoku.
Dnia 26 marca 1936. 1266

T. 26/35. Michał Kusznir, syn Dmytra i Mariji ze Słuposian, wyjechał do Kanady w roku 1902. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 1 roku. Chodzi o uznanie go za zmarłego.

Sąd Okręgowy w Jasle
Wydział Zamiejscowy w Sanoku.
Sanok, dnia 11 marca 1936. 1265

T. 48/35. Franciszek Pasierb, urodzony w Nowem siole 15 marca 1898, syn Jakóba w 1925 wyjechał do Argentyny, a ostatnią wiadomość o zaginionym pochodziła 1924, poczem wszelki ślad po nim zaginął. Na prośbę syna wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 28 grudnia 1935. 1248

T. 3/36. Piotr Tlumacki, syn Oleksy, urodzony 11 lipca 1887 w Smykowcach, tam zamieszkały, żołnierz austriacki, służył w armii ukraińskiej, z którą w czerwcu 1919 cofnął się do Zbrucza, ostatnio przebywał w Żmeryncie będąc chorym, poczem zaginął i od listopada 1919 niema o nim wiadomości. Na prośbę córki wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 17 lutego 1936. 1247

I. T. 4/35. Marjan Szarańczukowski, syn Gustawa, urodzony 10 lipca 1889 we Lwowie, zamieszkały w Tarnopolu powołany z ogólną mobilizacją w roku 1914 do armji austriackiej zaginął jako uczestnik wojny. Na prośbę matki Władysławy wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do sześciu miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, dnia 12 lutego 1935. 1216

T. 36/35. Marko Pytak, syn Nikodema, urodzony 18 września 1886 w Darachowie, tam ostatnio zamieszkały, powołany na wojnę 1914 roku zaginął i od tego czasu niema o nim wiadomości, prawdopodobnie ranny zmarł w Strzeliskach Starych. Na prośbę żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy
Tarnopol, 16 stycznia 1936. 1245

T. 31/36. Eljasz Wolanyk urodzony 20 lipca 1890 w Bojańcu, jako żołnierz austriacki zaginął. Ogłasza się powszechnie wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 2 marca 1936. 1243

I. T. 13/36. Edykt. Mikołaj Kuczala, syn Jana i Magdaleny, urodzony 9 września 1869 r. w Zmigrodzie Starym, zaginął w Ameryce w roku 1919. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu roku.

Sąd Okręgowy Wydział I cywilny
W Jasle, 8 kwietnia 1936. 1303